

# KSIĄDZ INSTRUKTOREM



A. Poraj

*Zazwyczaj harcmistrz z niewielkim nawet stażem ma za sobą opiekę nad niejedną próbą instruktorską. Ja również mam ich za sobą kilkanaście. Każdy z programów prób jest oczywiście inny i niepowtarzalny, podczas każdej prowadzonej próby instruktorskiej uczymy się czegoś, każda nas wzbogaca. Dziś chciałabym opowiedzieć o najbardziej nietypowej próbie, jaką dotychczas miałam przyjemność prowadzić. Moim podopiecznym tym razem jest bowiem osoba duchowna, ksiądz prałat, wicerektor Wyższego Seminarium Duchownego, druh Janusz.*

*Mamy coraz więcej w naszych hufcach i chorągwiach osób duchownych, które chcą zdobywać stopnie instruktorskie. Wiem, że często stanowi to nie lada problem – komisja stopni instruktorskich nie zawsze umie pomóc zbudować program próby, podopieczny nie zawsze umie znaleźć właściwego opiekuna, wybrany opiekun nie zawsze umie się odnaleźć w nietypowej sytuacji. Ja też miałam wątpliwości i stawiałam wiele pytań. Może poniższe odpowiedzi księdza Janusza rozjaśnią trochę mroki niewiedzy i rozwieją wątpliwości, zachęcą kleryków i księży do zdobywania stopni instruktorskich, a komisje stopni instruktorskich – do ich prowadzenia.*

*hm. Anna Poraj*

## Czy ksiądz/kleryk może podjąć próbę w normalnej, hufcowej KSI?

Pamiętając o metodzie harcerskiej, trzeba powiedzieć, że żaden harcerz nie może oczekiwać szczególnego traktowania ze względu na przynależność do określonego środowiska społecznego. Jednak przy realizowaniu próby należy tę specyfikę środowiska uwzględnić.

Sobór Watykański II uczy, że kapłan jest członkiem ludu Bożego, że ma w nim być twórczo i służebnie obecny, że to jest jego właściwe miejsce. Będąc w ludzie Bożym, jest zobligowany do tworzenia środowiska wiary.

Z punktu widzenia odpowiedzialności za drugiego człowieka, za prawdę, trzeba zauważyć, że odpowiadać można za to, w czym się uczestniczy, na co ma się wpływ. Oczywiście należy widzieć różnicę pomiędzy bezpośrednim środowiskiem, w którym się rozwija i wzrasta, a społecznością w szerokim tego słowa znaczeniu, a więc służbą narodowi i Polsce.

Bezpośrednie środowisko ma swoją specyfikę, klimat, odniesienia – ma je drużyna harcerska, grupa wędrownicza. Dotyczy to także kręgu kleryckiego. Byłoby szkodliwe, gdyby kleryk był wyizolowany z tego środowiska i jego klimatu. Dlatego uważam, że zdobywanie sprawności i stopni harcerskich

powinno się odbywać w środowisku kręgu kleryckiego. Między innymi po to, by sprawności i stopnie harcerskie nie były sztucznie dołożone do przygotowania do posługi kapłańskiej lub sprzeczne z rozwojem duchowym. Harcerz przyjmujący święcenia kapłańskie staje się kapłanem-harcerczem. Konfliktowanie tych dwóch płaszczyzn służby może stać się przyczyną wielu problemów i wypaczeń.

Natomiast gdy chodzi o stopnie instruktorskie, z zasady mają one odniesienie społeczne. Dlatego wszystkie próby powinny być realizowane w hufcowej czy chorągwianej komisji stopni.

## Kto może być opiekunem próby instruktorskiej księdza lub kleryka?

Odpowiadając najprościej – każdy, a więc świecki lub duchowny mający odpowiednie przygotowanie, zgodnie z wymogami stawianymi przez ZHP (uchwała nr 20/XXXII Rady Naczelnej ZHP z dnia 24 listopada 2002 r. w sprawie systemu stopni instruktorskich).

Argumentacja ze strony Kościoła jest jednoznaczna. Wszyscy, zarówno duchowni, jak i świeccy, są członkami tego samego ludu Bożego, w którym nie istnieje podział na dawców i biorców. Współpraca duchownych ze świeckimi jest źródłem dobra. Ponadto wszy-

scy służą sobie wzajemnie. Duchowni dzięki wyrobieniu duchowemu mogą wносить – podczas realizowania próby instruktorskiej – pogłębione wartości życia wiary. Świecki opiekun próby, wprowadzając w życie harcerskie i rozwój osobowościowy z perspektywy świata doczesnego, pomaga ukształtowaniu realizmu życiowego, jednocześnie sam doświadczając głębszych warstw tego realizmu. Ta współpraca jest konieczna i na gruncie dobrej woli obu stron może wydać bardzo dobre owoce.

## Czy świecki opiekun nie będzie miał problemu ze spotkaniami z kapłanem w celu omawiania etapów próby?

Spotkanie takie jest owocem dobrej woli obu stron, woli współpracy, kultury oraz poważnego traktowania próby. W żadnym wypadku nie można iść na łatwiznę i należy na serio traktować postanowione zadania i wymagania.

Niewątpliwie uwzględnić trzeba specyfikę życia duchowego i mieć na uwadze to, by realizując próbę, nie zaniedbywać swych obowiązków i nie spłycać swego życia. Zresztą byłoby to sprzeczne z założeniami metody harcerskiej. Chodzi bowiem o rozwój i głębsze rozumienie człowieka i życia, a nie o zamianę jednych obowiązków na drugie.

## Czy ksiądz/kleryk może być komendantem obozu?

Bez wątplenia tak. Jednakże tak jak w każdej innej sytuacji, musi mieć odpowiednie przygotowanie i doświadczenie. Powinien mieć uprawnienia do prowadzenia obozów oraz pewne zdolności przywódcze. Zdolności przywódcze nie ograniczają się do dobrej organizacji obozu i walorów atrakcyjności, ale zakładają dużą otwartość, tak, by móc uczestniczyć w życiu członków obozu, ale jednocześnie dać im udział w życiu i pracy własnej. Chodzi bowiem nie tylko o wspólne przeżycia, ale danie także oparcia i niezawodności innym w sobie samym.

## Czy jest potrzebna zgoda kościelnych przełożonych na otwarcie próby instruktorskiej?

Do otwierania i realizowania próby instruktorskiej nie potrzeba zgody władzy kościelnej. Sprawy związane z tym, co mogą duchowni, a czego nie mogą, reguluje Kodeks prawa kanonicznego. Kanon 278 w paragrafie drugim stwierdza, że duchowni powinni doceniać szczególnie te stowarzyszenia, które mając właściwie zatwierdzony sposób życia, niosą braterską pomoc, pobudzając świętość osobistą w wykonywaniu posługi i sprzyjają pogłębianiu się więzi osobowej oraz z własnymi biskupami. Mogą zatem podejmować działania, które nie są sprzeczne ze stanem duchownym i jego misją. Paragraf 3 tegoż kanonu stwierdza dobitnie, że duchowni nie powinni podejmować działań, które są sprzeczne z ich stanem.

Kanon 279 w paragrafie trzecim stwierdza, że duchowni powinni zapoznawać się z wiedzą, która ułatwia wykonywanie pasterskiej posługi. Otóż otwieranie prób instruktorskich jest komplementarne z pełniejszym przygotowaniem do posługi duszpasterskiej, budowania więzi międzyludzkiej oraz mobilizacją do zdecydowanej pracy nad sobą.

Natomiast kanon 287 mówi, że duchowni powinni popierać budowanie pokoju i zgody między ludźmi opartej na sprawiedliwości. Nie powinni jednakże podejmować działalności politycznej w związkach zawodowych lub instytucjach społecznych, chyba że kompetentna władza kościelna udzieli zgody ze względu na rozwój dobra wspólnego.

Zajmowanie stanowisk kapelanów czy innych w ZHP reguluje paragraf 22 punkt 3 Statutu Związku Harcerstwa Polskiego.

## Czy można rzetelnie wypełnić wymagania każdego stopnia o aktywnym uczestnictwie w życiu hufca będąc duchownym?

Rzetelne wypełnianie zadań jest sprawą wewnętrznego przekonania i zaangażowania,

a nie konsekwencją wymogów formalno-prawnych. Zawsze tak było, że dobre i wielkie sprawy rodzą się na gruncie dobrej woli, służby i wyznawanych wartości, a nie na podstawie formalnego zlecenia. W przypadku osób duchownych wypełnianie wymagań winno być naturalną konsekwencją tej misji. Nadto sprzężenie wartości duchowej z zaangażowaniem zewnętrznym daje solidny fundament do rzetelnego sprostania zadaniom.

Jednakże trzeba zaznaczyć, że stawiane wymagania powinny uwzględniać specyfikę życia i pracy duchownych, tak, by nie konfliktować misji kapłańskiej ze służbą w ZHP. Rozwiązanie tego problemu wymaga dobrej organizacji życia i każdego dnia służby oraz zrozumienia wzajemnego obydwu stron, współpracy, otwartości i zyczliwości.

## Czy kleryk/ksiądz ma szanse wziąć udział w np. tygodniowym lub weekendowym kursie instruktorskim?

Zależy to od organizacji życia i woli zaangażowania. Oczywiście jest sprawą, że nie można oczekiwać zaangażowania w działalność ZHP kosztem misji duszpasterskiej. Te dwa zaangażowania trzeba roztropnie łączyć, a przykłady z życia wskazują na to, że jest to możliwe. Gwoli prawdy trzeba dodać, że nie każdemu będzie się to udawało, ale jest też wielu takich, którzy świetnie sobie radzą z zaangażowaniem na wielu polach działania.

## Czy wiedza zdobyta na studiach w seminarium może być potwierdzeniem niektórych wymagań stopni? Np. „Zna specyfiki rozwoju psychofizycznego dzieci i młodzieży”

Oczywiście tak. Kleryk podczas studiów seminaryjnych jest zobowiązany do przyswojenia sobie wiedzy z zakresu antropologii filozoficznej i teologicznej oraz etyki. Dalej, musi przyswoić sobie wiedzę z psychologii ogólnej, rozwojowej i pastoralnej, pedagogiki z dydaktyką oraz katechetykę. Z wyżej wymienionymi przedmiotami korespondują przedmioty fakultatywne, takie jak: środki społecznej komunikacji, trening kontaktu interpersonalnego, medycyna pastoralna, propedeutyka nauk o sztukach audiowizualnych, socjologia, elementy informatyki, psychologia religii, wybrane zagadnienia z biologii, a także ekonomii, teologii małżeństwa i rodziny. Widać z powyższego, że zakres wiedzy przygotowującej kleryka do pracy z ludźmi i wśród ludzi jest duży.

Program studiów został podany w książce *Zasady formacji kapłaństwa w Polsce*. Formacja dotyczy: intelektu, postawy ludzkiej, duchowości, tworzenia wspólnoty.

Oczywiście zdobyta wiedza to jedno, a umiejętność tworzenia z niej pewnej synte-

zy i wykorzystania dla dobra ludzi to drugie. Niemniej zdobyta w seminarium wiedza potwierdza niektóre wymagania stopni instruktorskich.

## Czy któreś z wymagań, np. „Orientuje się w aktualnej sytuacji kraju” można zrealizować w seminarium lub w parafii?

Tak. Już w seminarium kleryk zapoznaje się z teologią polityki, a więc problemami życia politycznego. Nadto studiuje wspomniane już zagadnienia społecznej komunikacji, co łączy się z orientacją w problemach społecznych. Natomiast w życiu parafialnym prowadzi katechezę, która nie jest jakąś wyalienowaną duchowością, ale jest ściśle związana z życiem człowieka oraz jego problemami i służy rozwiązywaniu tych problemów, ujmując człowieka integralnie.

Ponadto ksiądz organizuje różne spotkania środowiskowe i podejmuje problemy, którymi żyje lokalna społeczność. Organizuje pomoc dla rodziny w sprawach wychowawczych, jednoczących rodzinę, pomoc, która jest potrzebna środowisku lokalnemu, a przez nie całemu społeczeństwu. Dalej, organizuje pomoc biednym, chorym, dzieciom specjalnej troski ze świadomością, że problemy lokalne są odbiciem problemów ogólnospołecznych.

## Czy w ramach „trwałego dorobku” ksiądz może napisać materiał dotyczący rozwoju duchowego czy religijnego? Czy musi mieć zgodę lub akceptację przełożonych Kościoła?

W chwili święceń ksiądz otrzymuje od biskupa misję do nauczania i głoszenia Prawdy o zbawieniu człowieka, misję służenia człowiekowi, dodać należy – każdemu człowiekowi. Najczęściej realizuje ją przez przepowiadanie. Ale może czynić to także na piśmie, pod warunkiem, że nie jest to sprzeczne z wiarą i moralnością głoszoną przez Kościół. Nie powinien ulegać jakimś modnym prądom czy poglądom, nie szukać sensacji czy profitów dla siebie np. w postaci popularności. Powinien kierować się prawdą i dobrem człowieka. Jeżeli kierować się będzie tymi dwoma wektorami, to nie ma żadnych przeszkód, by trwały dorobek mógł zostawić po sobie.

ODPOWIEDZI UDZIELAŁ  
KS. PHM. JANUSZ STROJNY

### Byłeś opiekunem nietypowej próby?

W twojej KSI realizowano nietypową próbę na stopień?

NAPISZ O TYM DO NAS:  
czuwaj@zhp.pl